

Franciszek Podlecki*

Związki Jana Pawła II z Jasną Górą

Streszczenie. Rozpatrując związki papieża z paulinami, należy przede wszystkim rozpatrywać je w dwóch aspektach. Po pierwsze wielki patriotyzm tego wielkiego Polaka do Ojczyzny i jej przyszłości, najbardziej podkreślany i akcentowany w świętym miejscu dla każdego Polaka, jakim jest Jasna Góra. Drugi aspekt to zawierzenie papieża w swoim całym życiu doczesnym Maryi - „Totus Tuus” - cały twój. Tak bardzo umiłował Jasną Górę.

Abstract. Considering the compounds of the Pope and Pauline, should first of all consider them in two aspects. Firstly, the great patriotism of this great Pole to the homeland and its future, the most emphasized and stressed in a holy place for every Pole, which is Jasna Góra. The second aspect is entrusting the Pope in his whole earthly life of Mary – “Totus Tuus” – all yours. So loved the Jasna Góra.

Jan Paweł II a Jasna Góra

Temat, który pragnę zaprezentować dotyczy związków świętego Jana Pawła II, papieża z Jasną Górą, a co za tym idzie z Zakonem OO. Paulinów, którzy są stróżami tego świętego miejsca. Jak pisze w swoich wspomnieniach O. Jerzy Tomziński były generał zakonu: „Nie można mówić „papież i Jasna Góra” jeśli najpierw nie powie się „Karol Wojtyła i Jasna Góra”. Na Jasną Górę Karol Wojtyła przybywał już jako dziecko z ojcem, potem jako student i jako „Wujek” ze swoimi studentami, a w końcu jako biskup i kardynał”¹.

* dr hab. o. Franciszek Podlecki, Akademia Polonijna

¹ J. Tomzinski. Jasna Góra wolności, s. 1-2. w: www.Adonaj.pl

Gdy został papieżem, Kościoła Powszechnego zabrał ze sobą na stolicę św. Piotra „święty nawyk Polaków”, polegający na przedstawianiu swoich spraw ukochanej Matce, jak sam mówi: „Przyzwyczaili się Polacy niezliczone sprawy swojego życia wiązać z jasnogórskim sanktuarium. Przyzwyczaili się przychodzić, by mówić o nich swojej Matce”².

Rozpatrując związki papieża z paulinami, należy przede wszystkim rozpatrywać je w dwóch aspektach. Po pierwsze wielki patriotyzm tego wielkiego Polaka do Ojczyzny i jej przyszłości, najbardziej podkreślany i akcentowany w świętym miejscu dla każdego Polaka, jakim jest Jasna Góra- Zwycięstwa. To zwycięstwo nad wrogiem zewnętrznym zagrażającym Polsce na przestrzeni historii oraz nad własnymi słabościami według Jana Pawła II przychodziło i przychodzi przez Maryję. I to jest drugi aspekt, papież w swoim całym życiu doczesnym „cały był maryjny” „Totus Tuus” - cały twój. Tak bardzo umiłował Jasną Górę.

Polacy byli zawsze wolni oraz że to miejsce obrała Maryja, a więc ostoja wolności splotła się z mariologią a ogniwem łączącym te dwa aspekty byli dla papieża Stróże Jasnej Góry OO. Paulini. Dobitnym tego przykładem była II Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny 16 VI 1983 roku., kiedy będąc na Jasnej Górze z okazji 600 - lecia Jasnej Góry, po Mszy świętej, przed błogosławieństwem skierował słowo do paulinów, powiedział wówczas: „Pragnąłem spotkać się z wami w tym dniu, w którym mam szczęście być na Jasnej Górze i dziękować za sześć wieków obecności Bogarodzicy w Jasnogórskim Wizerunku na ziemi polskiej. Pragnąłem się spotkać z wami i wspólnie z wami za tę wielką łaskę, która stała się udziałem waszego zakonu, podziękować, Trójcy Przenajświętszej przez Bogarodzicę. Jest to naprawdę wielka i wyjątkowa łaska, jest

² Tamże

to z pewnością także i wielka, trudna i odpowiedzialna służba. Jasna Góra bowiem jest chyba najbardziej newralgicznym punktem duszpasterstwa na całej ziemi polskiej, zwłaszcza gdy chodzi o duszpasterstwo konfesjonału. A więc służba. Służba odpowiedzialna, służba niełatwa. Ta wielka kapłańska i duszpasterska służba domaga się także od każdego z was szczególnej duchowej dojrzałości, wielkiego życia wewnętrznego, wielkiej doskonałości zakonnej. (...) Jesteście tu szczególnie powołani do miłości, do wielkiej miłości dusz ludzkich, która ma swoje źródło w wielkiej miłości Boga. Macie być szafarzami, wyrazicielami tej miłości, sługami tej miłości. Ażeby tak było (...) musicie się nią sami wciąż napełniać. I to jest wasza paulińska doskonałość zakonna. Tej doskonałości musicie od siebie wymagać, w tej doskonałości z dnia na dzień się ćwiczyć, w tej doskonałości znajdować treść, program i cel waszego powołania. To wielkie powołanie, wyjątkowe powołanie-powołanie paulińskie, a w szczególności powołanie jasnogórskie. Ja wam tego powołania gratuluję. (...) Ale nade wszystko (...) życzę wam, ażeby to powołanie i ten charyzmat waszego zakonu przedłużał się w nowe pokolenia, żeby przez waszą posługę rostała Jasna Góra, rostała i promieniowała. (...) I wy drodzy bracia, znajdujecie się jak gdyby na drodze tego promieniowania: ono przez was przechodzi, ono się włącza w waszą posługę, stanowi tej posługi codzienną treść, zarówno w życiu waszym klauzurowym, zakonnym, jak też w życiu waszym duszpasterskim³.

W swoim pielgrzymowaniu na Jasną Górę Jan Paweł II występował w wielu rolach i tak stawał on przed obrazem Matki Bożej jako człowiek wiary, człowiek budujący nadzieję, odpowiedzial-

³ W.F. Podlecki. Pastoralno-Liturgiczny wymiar spotkań na Jasnej Górze z Błogosławionym Janem Pawłem II podczas pielgrzymek do Ojczyzny. Częstochowa 2011 s. 25-43

ność, solidarność. Przynosił tu swoje troski, kłopoty i prośby. Przede wszystkim był człowiekiem, który zawiera Matce Bożej swoje własne życie. Nie przypadkiem tu składa 19 czerwca 1983 roku najbardziej osobiste wotum: przestrzelony i zakrwawiony pas su-tanny, tragiczną pamiątkę zamachu 13 maja 1981 roku na Placu św. Piotra⁴.

Przekazał on Matce Bożej za pośrednictwem specjalnych wysłanników, również bardziej osobiste wota. Pierwszym ofiaro-wanym u początków sprawowania pontyfikatu w 1979 roku jest medalik otrzymany w Meksyku, Matki Bożej z Guadelupe. Drugim, złożonym za pośrednictwem arcybiskupa Luigi Poggi w 1982 roku jest złote serce otrzymane w Portugalii, opatrzone wymownym napisem „Totus Tuus”. Wśród wotów papieskich pozostawionych na ołtarzu Matki Bożej znalazły się przedmioty o symbolicznym znaczeniu. Pierwszym z nich jest złota róża przekazana przez Jana Pawła II w 1979 roku. Do innych wotów papieskich, można zaliczyć te, które mają charakter honorowych odznaczeń. Tu znajduje się świeca z rzymskiego sanktuarium „Salus Populi Romani” jako łącz-ność z Jasną Górą. W 1983 roku papież ofiarował wotum - znak swojej papieskiej posługi i władzy: krzyż-pastorał, wzbogacony wizerunkiem św. Maksymiliana Marii Kolbego. Na Jasnej Górze pozostały z woli Ojca świętego trzy mszalne kielichy oraz ornaty. Do daru modlitwy odnoszą się liczne różańce pozostawione przez papieża, do tych ostatnich należy darowany w 1997 roku złoty różaniec⁵. Był on człowiekiem zawierzenia i pokoju, na Jasnej Górze jest symboliczny znak tej intencji, złota gałązka oliwna, dwa kielichy z Bergamo, egzotyczna świeca z Korei Południowej, wręczona papieżowi w Seulu 3 maja 1984 roku.

⁴ www. Jasna Góra. Jan Paweł II wielki, s. 1-5

⁵ Tamże

Podsumowującym akcentem całego pontyfikatu Jana Pawła II jest list do O. Generał OO. Paulinów Izydora Matuszewskiego na 5 dni przed śmiercią 11IV 2005 roku, w którym wyraża swoje umiłowanie Ojczyzny, w której Maryja jest Matką i Królową: „Kłękając przed obliczem Jasnogórskiej Królowej, modłę się, aby mój naród, przez wiarę w Jej niezawodną pomoc i obronę, odnosił zwycięstwo nad wszystkim, co zagraża godności ludzkiej i dobru naszej Ojczyzny. Wszechmogący i miłosierny Bóg, który dał narodowi polskiemu w Najświętszej Maryi Pannie przedziwną pomoc i obronę i w sposób niezwykle wsławił czią wiernych Jej Jasnogórski wizerunek, wiele razy w historii naszej Ojczyzny za Jej wstawiennictwem okazywał nam swoje nieskończone miłosierdzie. Za tą szczególną Bożą opiekę dziękujemy w sposób szczególny dziś, gdy przeżywamy jubileusz 350 lat od cudownej obrony Klasztoru Jasnogórskiego w czasie tak zwanego „potopu szwedzkiego”. Odwołując się do tych wydarzeń z drugiej połowy XVII stulecia, uświadamiamy sobie, że widmo całkowitej utraty suwerenności państwa niosło ze sobą groźbę zniewolenia polskiego ducha. Wielu utraciło wówczas nadzieję, porzucając wiarę ojców i poddając się panowaniu wroga, który jako jeden z celów stawiał sobie wykorzenienie katolicyzmu. Z Bożego zrządzenia Jasna Góra stała się opatrnościowym bastionem w walce o zachowanie wolności i narodowej tożsamości. Dobrze to rozumiał ówczesny przeor częstochowskiego klasztoru O. Augustyn Kordecki. Jak pisze Sienkiewicz powtarzał on często: „Jeszcze Najświętsza Panna pokaże, że od burzących kolubryn silniejsza”. Nawiązując do tego wyrazu wiary w moc Jasnogórskiej Królowej mówiłem kiedyś: „Jeżeli patrzymy na postać Augustyna Kordeckiego, na jego bohaterską decyzję obrony Jasnej Góry, jego zwycięstwo, wówczas odżywają w nim jakże liczne postacie naszej historii, postacie pasterzy, kapłanów i zarazem żołnierzy”. Jego

geniusz był zapoczątkowaniem nowych czasów, nowych zadań dziejowych i ducha polskiego. O Augustyn Kordecki odniósł zwycięstwo. Jasna Góra zadziwiła cały naród. Ona jedna potrafiła się obronić przed „potopem”, ostatnia wyspa niepodległego bytu i niepodległego ducha. Ten fakt mówił bardzo wiele współczesnym, ale ten fakt mówił jeszcze więcej potomnym. Niech ten fakt mówi również do naszego pokolenia. Niech stanie się wezwaniem do jedności w budowaniu dobra, dla pomyślnej przyszłości Polski i wszystkich Polaków.

Niech przywołuje do strzeżenia skarbcza ponadczasowych wartości, aby korzystanie z wolności było ku zbudowaniu, a nie ku upadkowi. Klękając przed obliczem Jasnogórskiej Królowej modłę się, aby mój naród, przez wiarę w Jej niezawodną pomoc i obronę, odniósł zwycięstwo nad wszystkim, co zagraża godności ludzkiej i dobru naszej Ojczyzny.(...)Błogosławię i ofiaruję nowe korony dla Jasnogórskiego Wizerunku, jednocząc się w duchu z Paulinami, stróżami Sanktuarium i z wszystkimi Pielgrzymami. Zawierzam naszą Ojczyznę, cały Kościół i siebie samego Jej Matczynej opiece. „Totus Tuus” - Jan Paweł II⁶.

Zakończenie

Sanktuarium Jasnogórskie na przestrzeni historii było zawsze nośnikiem bogatych treści tego, co nazywać się polskością. Świadomość narodowa ściśle powiązania była ze świadomością religijną. O Jasnej Górze Jan Paweł II mówił, że jest „Konfesjonalem Narodu” i jednocześnie „Ołtarzem.” Wyjątkowy charyzmat tego miejsca, „gdzie bije serce Narodu w sercu Matki”, papież zauważał na każdym kroku. Mówił on często w swoich wypowiedziach, że

⁶ Ostatni List Jana Pawła II. Niedziela 18/2008 s. 10

Jasna Góra głęboko przeniknęła duszę polską życie religijne i narodowe Polaków, wiarą w szczególną obecność Bogurodzicy. Przed śmiercią 1 kwietnia 2005 roku pobłogosławił złote korony dla Jasnogórskiej Matki. Był to wyraz jego wdzięczności za opiekę Maryi nad Ojczyzną i nim samym. Wraz z koronami, przekazał złoty pierścień papieski. Na pierścieniu wyryta jest scena z Ewangelii św. Jana i napis: „Oto Matka Twoja”. Zgodnie z życzeniem papieża pierścień ten został wmontowany w koronę Matki Bożej obok napisu „Totus Tuus”. Zdaniem ks. kard. Stanisława Dziwisza - „Totus Tuus” to program całego życia Błogosławionego Jana Pawła II aż do ostatniej chwili. Z tym przywołaniem poszedł do domu Ojca, gdzie spotkał się z Maryją której zawierzył całe swe życie.